

Marvel, Dla miłości

Kolejny dzień mija
Tak jak zły sen
Ale jak wczoraj nadal nie ma tu cię
Za dużo padło słów
Gorzkich jak kawa
Czy ta miłość musi być jakaś dziurawa

Nie chciałem źle ale wszystko jak zwykle
Do ciągłych kłótni dawno przywykłem
Chociaż się staram
To nie wiem co robić
Chciałaby twoje serce jeszcze raz drugi zdobyć

Wie proszę
Zróbmy coś dla tej miłości
Niech w sercach naszych jeszcze raz zagości
Nie rezygnuj i daj z siebie wszystko
Przecież kiedyś byłeś ze mną aż tak blisko
Proszę nie waż nigdy esie poddawać
Jakieś cele w Życiu trzeba sobie stawiać
A tym celem jesteś dla mnie właśnie ty
Będę walczył póki mi nie starczy sił

Wiesz, że na ciebie nie umiem się gniewać
Twoim oddechem znów chcę się ogrzewać
Wyciągnij dłoń, a ja się pojawię
Bo tą samotnością się dusze i dławię

Czemu tak trudno nam zrobić ten krok
Każeś mi czekać może miesiąc, może rok
Ale tak dłużej być nie mogę
Biegnę do ciebie i twe serce odmrozę